

Sygnatura akt I C 162/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

J., dnia 10 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy w Jaworze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: **SSR Joanna Termena-Maciejewska**

Protokolant: sekr. sądowy Klaudia Piotrowska-Król

po rozpoznaniu w dniu 06 maja 2016 r. w Jaworze

sprawy z powództwa M. G. (1), T. G. (1)

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

- o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz powódki T. G. (1) kwotę 1.200 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 06 listopada 2014 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz powoda M. G. (1) kwotę 1.200 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 06 listopada 2014 roku do dnia zapłaty,

III. oddala dalej idące powództwa,

IV. zasądza od powódki T. G. (1) na rzecz strony pozwanej kwotę 199,26 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania,

V. zasądza od powoda M. G. (1) na rzecz strony pozwanej kwotę 199,26 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania,

VI. pozostałe nieuiszczone koszty postępowania zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 162/15

UZASADNIENIE

Powodowie T. G. (1) i M. G. (1) wnieśli powództwo przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., domagając się zasądzenia na swoją rzecz kwoty w łącznej wysokości 3.832,00 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 06 listopada 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podali, że w dniu 02 kwietnia 2014 roku zawarli ze stroną pozwaną za pośrednictwem biura (...) w L. umowę uczestnictwa w imprezie turystycznej obejmującą przejazd i pobyt w miejscowości O. w Turcji w pięciogwiazdkowym hotelu (...) w terminie od dnia 30 lipca 2014 roku do dnia 13 sierpnia 2014 roku. Zgodnie z umową, powodowie zapłacili wynagrodzenie w łącznej wysokości 7.664,41 złotych, tj. 3832,20 złotych za jedną osobę. Integralną częścią umowy był załącznik - Warunki uczestnictwa w imprezach turystycznych. Po przyjeździe na miejsce wycieczki okazało się, że w hotelu nie działała winda. W holu, recepcji, lobby barze oraz w restauracji nie działała klimatyzacja. Jedzenie było monotonne. Na stołówce panował bałagan i niejednokrotnie brak było wolnych miejsc przeznaczonych do spożywania posiłków. Dodatkowo owe miejsca najczęściej były rezerwowane przez innych turystów. W uprzywilejowanej sytuacji byli turyści tureccy. Napoje podawano w plastikowych kubkach i do tego reglamentowano. Z uwagi na wysoką temperaturę małżonkowie zakupili mały wiatrak, aby się chłodzić.

Powodowie podali, że kilkakrotnie zgłaszali swoje uwagi rezydentce, która opiekowała się polskimi turystami. Nadto składali pisemne reklamacje. W odpowiedzi rezydentka informowała za każdym razem, że klimatyzacja działa i jest włączana na 30 minut przed posiłkami. Nadto na uwagi powodów i ich znajomych o braku miejsc lub klimatyzacji kierownik sali reagował krzykiem. Ostatecznie pisemne reklamacje małżonków nie zostały uwzględnione. Brak było również odpowiedzi w 30 – dniowym terminie, co może świadczyć o ich uznaniu przez organizatora wycieczki w świetle art. 7.8 Warunków uczestnictwa w imprezie turystycznej. Organizator wycieczki przesłał stosowne pismo dopiero w dniu 02 października 2014 roku, ale w ocenie powodów odpowiedź była lakoniczna i nie odnosiła się do wszystkich postawionych w reklamacji zarzutów.

Podsumowując, T. i M. G. (2) wyjaśnili, że celowo wybrali miesiąc sierpień na odpoczynek, aby skorzystać ze słonecznej pogody. Wcześniej również wyjeżdżali na podobne imprezy i mieli porównanie z innymi wyjazdami oraz hotelami. Założyli, że skoro wybrali hotel pięciogwiazdkowy i wyjeżdżają do kraju w którym panują wysokie temperatury to warunki będą na najwyższym poziomie i oczywistym będzie, że w hotelu jest klimatyzacja. Chcąc ugodowo zakończyć spór, powodowie wezwali stronę pozwaną do dobrowolnego uiszczenia kwoty w wysokości 3.832 złotych jako rekompensaty za zmarnowany urlop. Organizator wycieczki odmówił roszczeniu małżonków. Z tej przyczyny zdecydowali się na wniesienie pozwu. Dodatkowo wyjaśnili, że określając wysokość roszczenia posiłkowali się tzw. tabelą frankfurcką.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu swojego stanowiska w pierwszej kolejności podniosła zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu Rejonowego w Jaworze i wniosła o przekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy M. w W.. W jej ocenie, skoro pozwana Spółka nie posiada żadnego oddziału w Z., czy w J., a tylko w W., to sąd właściwy dla siedziby firmy powinien rozpoznać przedmiotowy spór.

Nadto strona pozwana potwierdziła, że małżeństwo T. i M. G. (2) zawarło umowę, której przedmiotem był pobyt w hotelu (...) w miejscowości O. – A. w Turcji o standardzie pięciu gwiazdek w okresie od dnia 30 lipca 2014 roku do dnia 13 sierpnia 2014 roku. Za imprezę zapłacili łączną kwotę 7.664,41 złotych. Cena zakwaterowania w hotelu przez 14 dni dla jednej osoby wyniosła 2.219,09 złotych, tj. 158 złotych dziennie za jedną osobę. Owa cena obejmowała oprócz zakwaterowania, również wyżywienie w standardzie (...) inclusive oraz możliwość korzystania z darmowych atrakcji hotelowych, tj. basenów, programu animacji, barów, plaży i innych. Powodowie skorzystali z tych atrakcji.

Strona pozwana podała również, że zgodnie z ofertą wycieczki klimatyzacja była indywidualna, czyli znajdująca się tylko w pokojach. W opisie wycieczki nie było natomiast mowy o klimatyzacji działającej na terenie całego obiektu, czy też o klimatyzacji centralnej. Z uwagi na powyższe, strona pozwana nie powinna ponosić odpowiedzialności za niedogodności związane z brakiem klimatyzacji skoro nie złożyła żadnego zapewnienia w tej kwestii i dokładnie opisała zakres swojego świadczenia w ramach zawartej umowy. W kwestii monotonnych posiłków, dużej ilości turystów w restauracji podczas wydawania posiłków, strona pozwana podała, że są to wyłącznie subiektywne odczucia powodów, a duża ilość osób w restauracji w okresie obiednym jest czymś naturalnym. Skoro małżonkowie zdecydowali się na urlop w szczycie sezonu turystycznego to oczywistym było, że w tym czasie obiekt będzie wypełniony innymi turystami. Co do pozostałych zarzutów dotyczących niewłaściwej organizacji wycieczki, strona pozwana wyjaśniła, że nie ponosi odpowiedzialności za działania i zaniechania innych osób nie będących jej podwykonawcami.

Strona pozwana zaprzeczyła także, że uchybiła terminowi odpowiedzi na reklamacje powodów. Wskazała, że pierwsza reklamacja została złożona w dniu 05 sierpnia 2014 roku. Następnego dnia organizator wycieczki udzielił odpowiedzi. Kolejne pisma powodów dotyczyły braku klimatyzacji oraz braku komfortu podczas spożywania posiłków. Nie były więc nowymi reklamacjami, a tylko kontynuacją pierwszego pisma, które dotyczyło wskazanych kwestii. Do tego typu korespondencji nie stosuje się rygору 30 – dniowego terminu na odpowiedź.

Strona pozwana wskazała również, że umowa o imprezę turystyczną jest umową o charakterze „pakietowym”, a to oznacza, że składa się z różnych świadczeń cząstkowych, tj. przeloty czarterowe, ubezpieczenie, zakwaterowanie oraz wyżywienie. Każde z tych świadczeń posiada wymierną wartość rynkową, stąd niewykonanie usługi w zakresie oznaczonego świadczenia uzasadnia żądanie obniżenia ceny imprezy wyłącznie o koszt świadczenia niewykonanego lub wykonanego nienależycie. Żądanie obniżenia ceny nie może wykraczać ponad wartości niewykonanego świadczenia, ponieważ w przeciwnym razie powodowie zostaliby bezpodstawnie wzbogaceni kosztem organizatora wycieczki.

Na koniec strona pozwana podała, że w razie uznania, że powodowie dochodzą zapłaty zadośćuczynienia za marnowany urlop, należy uznać, że wszelkie zarzuty są budowane w oparciu o ich subiektywne odczucia i są nieuzasadnione, bowiem strona pozwana wykonała umowę prawidłowo.

Postanowieniem dnia 16 lutego 2015 roku Sąd Rejonowy w Złotoryi VI Zamiejscowy Wydział Cywilny przekazał niniejszą sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Mokotowa w W..

W piśmie z dnia 24 lutego 2015 roku T. i M. G. (2) wnieśli skuteczne zażalenie na powyższe postanowienie. Nadto podtrzymali swoje wcześniejsze stanowisko jakoby strona pozwana po upływie 30 – dniowego terminu udzieliła odpowiedzi na ich reklamacje. Wskazali, że chybionym jest tłumaczenie organizatora wycieczki o braku odpowiedzialności za działania lub zaniechania osób trzecich, skoro owe osoby również brały udział w organizowaniu wycieczki.

Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2015 roku Sąd Odwoławczy – Sąd Okręgowy w Legnicy w sprawie o sygnaturze akt II Cz 215/15 uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w Złotoryi VI Zamiejscowy Wydział Cywilny w J. z dnia 16 lutego 2015 roku. Nadto Sąd Odwoławczy wskazał, że przedmiotem powództwa jest zadośćuczynienie za tzw. „zmarnowany urlop”.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 02 kwietnia 2014 roku małżonkowie M. i T. G. (1) zawarli z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. za pośrednictwem agenta w biurze (...) (Centrala) L./W. w L. umowę uczestnictwa w imprezie turystycznej w okresie od dnia 30 lipca 2014 roku do dnia 13 sierpnia 2014 roku za łączną kwotę 7.664,41 złotych z pobytem w miejscowości O. w Turcji (35 km od A.). Umowa przewidywała zakwaterowanie w hotelu (...) z wyżywieniem w systemie (...) inclusive, przelot, ubezpieczenie oraz transport z lotniska i na lotnisko. Głównym celem wyjazdu był odpoczynek. Integralną częścią umowy były Warunki uczestnictwa w imprezach turystycznych.

Zgodnie z ofertą, w hotelu pięciogwiazdkowym H. G. Resort działała klimatyzacja indywidualna. Dodatkowo wyłączała się podczas otwarcia drzwi balkonowych. Hotel wyposażony był w płatny minibar. W ramach systemu (...) inclusive przewidziano posiłki (śniadanie, późne śniadanie, obiad, przekąski, podwieczorek, kolację, późny posiłek), lokalne napoje alkoholowe i bezalkoholowe, jedną wizytę w trakcie pobytu w restauracji a`la carte. Oferta nie zawierała napoi importowanych, soków ze świeżych owoców, kawy po turecku, napoi serwowanych w butelkach oraz napoi energetycznych. Napoje miały być podawane w szklankach, kubkach i kieliszkach. Pobyt dziecka do 12 lat – gratis. W ramach ceny dla dzieci przewidziano liczne atrakcje. Między innymi: animacje w języku polskim, zajęcia w miniklubie, m. disco, plac zabaw, brodzik ze zjeżdżalnią.

M. i T. G. (1) dokonali wyboru oferty pod kątem warunków panujących w hotelu. Kierowali się także opinią uzyskaną od pracownika biura podróży.

Dowód:

- umowa, k. 6 – 11, 63,
- informacja o spotkaniu informacyjnym, k. 13,

- informacja o systemie (...), k. 14 ,
- zeznania świadka W. G., k. 88 verte,
- zeznania świadka K. G., k. ,
- zeznania świadka A. K., akta Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi o sygn. II1Cps 211/15, e- protokół rozprawy z dnia 24 marca 2016 roku, od 00:06:33 do 00:33:20,
- zeznania świadka R. K., akta Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi o sygn. II1Cps 211/15, e- protokół rozprawy z dnia 24 marca 2016 roku, od 00: 33:48 do 00:53:58,
- z przesłuchania powódki T. G. (1), k. 112 verte – 113,
- z przesłuchania powoda M. G. (1), k. 113.

Zakwaterowanie w hotelu (...) w pokoju typu standard room z wyżywieniem (...) inclusive kosztowało 4.438,19 złotych. Bilet lotniczy z opłatami lotniskowymi na lot czarterowy na trasie W. – A. i z powrotem wynosił łącznie 1534,94 złotych (730,89 złotych + 804,05 złotych). Ubezpieczenie podróżne i ubezpieczenie bagażu – 82,75 złotych. Prowizja biura (...) – 919,73 złotych. Zysk przewidziano na kwotę 688,81 złotych. Łączny koszt wycieczki wyniósł 7664,41 złotych dla dwóch osób.

Małżeństwo T. i M. G. (2) uiściło zaliczkę w wysokości 1.936 złotych. W dniu 25 czerwca 2014 roku uiścili pozostałą część ceny wycieczki.

Dowód:

- kalkulacja imprezy turystycznej, k. 39,
- umowa, k. 6 – 11,
- dowód wpłaty, k. 12,

Zgodnie z punktem 7.1 Warunków uczestnictwa w imprezach turystycznych, jeżeli w trakcie imprezy Klient stwierdzi wadliwe wykonanie umowy, powinien niezwłocznie zawiadomić o tym w celach dowodowych na piśmie wykonawcę usługi oraz przedstawiciela organizatora w celu umożliwienia wykonania świadczeń wynikających z umowy w sposób niewadliwy. Przedstawiciel organizatora potwierdzi klientowi przyjęcie reklamacji, a w przypadku jej niezalutwienia, niezwłocznie przekaże ją organizatorowi (punkt 7.2 Warunków uczestnictwa w imprezach turystycznych). Jeżeli klient składa reklamację po zakończeniu imprezy, powinien skutecznie doręczyć ją organizatorowi, z którym podpisał umowę w terminie 30 dni od daty zakończenia imprezy. Skuteczne doręczenie reklamacji oznacza, że organizator mógł zapoznać się z treścią reklamacji (punkt 7.3 Warunków uczestnictwa w imprezach turystycznych). Postępowanie reklamacyjne zostaje wszczęte w przypadkach określonych w punktach 7.1 i 7.3 po doręczeniu reklamacji w celach dowodowych na piśmie, a w przypadku punktu 7.3 we wskazanym tam terminie. Klient powinien wskazać w reklamacji uchybienia w sposobie wykonania umowy oraz określić swoje żądanie (punkt 7.4 Warunków uczestnictwa w imprezach turystycznych). Organizator odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy jest spowodowane wyłącznie działaniem lub zaniechaniem klienta, działaniem lub zaniechaniem osób trzecich nieuczestniczących w wykonaniu usług przewidzianych w umowie, jeśli tych działań lub zaniechań nie można było przewidzieć ani uniknąć, albo siłą wyższą (punkt 7.6 Warunków uczestnictwa w imprezach turystycznych).

Uważa się, że organizator uznał reklamację za uzasadnioną jeżeli nie ustosunkuje się do reklamacji na piśmie w terminie 30 dni od zakończenia imprezy, a w przypadku, gdy reklamacja zostaje zgłoszona po zakończeniu imprezy,

w terminie 30 dni od jej złożenia. W wypadku odmowy uwzględnia reklamacji organizator szczegółowo uzasadni na piśmie przyczyny odmowy (punkt 7.8 Warunków uczestnictwa w imprezach turystycznych).

Dowód:

- Warunki uczestnictwa w imprezach turystycznych, k. 7 – 9.

A. to niewielka miejscowość R. A.. A. znajduje się w regionie Morza Ś.. Lata są upalne i bardzo wilgotne. Temperatura powietrza w okresie letnim wynosi 40° C – 42° C. Odczuwana w tym czasie temperatura wynosi około 50° C.

www.wirtualnatureja.pl/turecja-geografia/turecja-klimat.html

Małżonkowie T. i M. G. (2) podróż rozpoczęli w dniu 30 lipca 2014 roku. Wyjechali wspólnie ze znajomymi K. G. i W. G.. Na miejscu zaprzyjaźnili się także z A. K. oraz R. K..

T. G. (2) i M. G. (3) zostali zakwaterowani w pięciogwiazdkowym hotelu (...) w miejscowości O.. Odczuwana w tym czasie temperatura powietrza wynosiła około 40° C. Klimatyzacja w miejscach publicznych nie działała. Pracownicy hotelu informowali, że jest zepsuta. Na prośbę gości hotelowych, w tym małżonków G., włączano ją na określony czas. Pokoje były czyste. Sprzątane.

W określonych godzinach serwowano posiłki, na które należało czekać stojąc w długiej kolejce. Niejednokrotnie po długim oczekiwaniu potrawy były już chłodne. Na stołówce panował bałagan. Na podłodze leżały resztki jedzenia. Po zgłoszeniu przez turystów pracownicy hotelu sprząтали miejsca do jedzenia. Odczuwalny był nieprzyjemny zapach. Okna na stołówce były stale otwarte. Brakowało miejsc do spożywania posiłków. Stoliki były rezerwowane przez innych turystów. Kiedy T. i M. G. (2) oraz ich znajomi zajęli zarezerwowane miejsca doszło do awantury z pracownikami hotelu. Turyści zostali nazwani „polską mafią”.

W lobby barze napoje były reglamentowane. Dopiero po zwróceniu uwagi przez turystów pracownicy wydawali kolejne napoje, które były wydawane w plastikowych kubkach.

Aby się ochłodzić M. G. (1) zakupił mały wiatrak. Małżonkowie korzystali z atrakcji przy plaży.

Dowody:

- oferta wyjazdu do Turcji, k. 11,
- informacja o systemie (...) inclusive, k. 17,
- dokumentacja fotograficzna, k. 27,
- zeznania świadka K. G., k. 89,
- zeznania świadka W. G., k. 88 verte - 89,
- zeznania świadka A. K., akta Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi o sygn. II1Cps 211/15, e- protokół rozprawy z dnia 24 marca 2016 roku, od 00:06:33 do 00:33:20,
- zeznania świadka R. K., akta Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi o sygn. II1Cps 211/15, e- protokół rozprawy z dnia 24 marca 2016 roku, od 00: 33:48 do 00:53:58,
- z przesłuchania powódki T. G. (1), k. 112 verte - 113,
- z przesłuchania powoda M. G. (1), k. 113.

Pismem z dnia 05 sierpnia 2014 roku M. i T. G. (1) oraz K. i W. G. złożyli rezydentowi wycieczki reklamację. Wskazali na brak klimatyzacji w obiekcie, a zwłaszcza podczas spożywania posiłków. W odpowiedzi pismem z dnia 06 sierpnia 2014 roku organizator wycieczki poinformował, że klimatyzacja w hotelu działa i jest uruchamiana 30 minut przed posiłkami.

Pismem z dnia 12 sierpnia 2014 roku M. i T. G. (1) ponownie złożyli rezydentowi wycieczki reklamację. Wskazali na brak klimatyzacji w obiekcie, a zwłaszcza podczas spożywania posiłków do których dodatkowo nie były podawane napoje chłodzące, na złe traktowanie polskich turystów, brak porządku na stołówce oraz w toaletach. Informowali o klimatyzacji, która była włączana tylko w razie zgłoszenia przez turystów, o napojach podawanych w plastikowych kubkach, braku wolnych miejsc na stołówce, o miejscach zarezerwowanych dla określonych klientów, zachowaniu personelu hotelu.

Pismem z dnia 28 sierpnia 2014 roku M. i T. G. (1) ponownie złożyli reklamację. Wskazali na uchybienia organizatora wycieczki jak w poprzednich pismach. Reklamacja została odebrana przez organizatora wycieczki w dniu 01 września 2014 roku. W odpowiedzi na reklamację organizator wycieczki wyjaśnił, że oferta zawierała jedynie informację o klimatyzacji indywidualnej w pokojach, a nie na terenie całego obiektu. Nadto była ona dodatkowo włączana na 30 minut przed rozpoczęciem posiłków. Lobby bar był również klimatyzowany. Plastikowe kubki wykorzystywane były ze względów bezpieczeństwa. Organizator wycieczki podał również, że skoro klienci wybrali urlop w okresie szczytu turystycznego, to powinni liczyć się z dużą ilością turystów w obiekcie. Uwagi dotyczące obsługi kelnerskiej winny być kierowane do kierownictwa hotelu, zaś indywidualna obsługa kelnerska wymagała wykupienia pakietu (...). Pismo zostało nadane w dniu 02 października 2014 roku.

Pismem z dnia 27 października 2014 roku małżonkowie M. i T. G. (1) wezwali biuro (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 3.932 złotych w terminie 7 dni o otrzymania niniejszego wezwania. Wskazali, że skoro organizator uznał reklamację, ponieważ udzielił odpowiedzi po upływie 30 – dniowego terminu wynikającego Warunków uczestnictwa w imprezie turystycznej stanowiącego załącznik do umowy, to uznali wszelkie roszczenia klientów. Korespondencja została odebrana przez organizatora wycieczki w dniu 29 października 2014 roku.

Dowód:

- pismo z dnia 05 sierpnia 2014 roku, k. 15,
- pismo z dnia 06 sierpnia 2014 roku, k. 16,
- pismo z dnia 12 sierpnia 2014 roku, k. 17,
- pismo z dnia 28 sierpnia 2014 roku, k. 18 – 21,
- pismo z dnia 29 września 2014 roku, k. 22 – 24,
- pismo z dnia 27 października 2014 roku, k. 25 - 26,
- zeznania świadka K. G., k. 89,
- zeznania świadka W. G., k. 88 verte - 89,
- zeznania świadka A. K., akta Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi o sygn. II1Cps 211/15, e- protokół rozprawy z dnia 24 marca 2016 roku, od 00:06:33 do 00:33:20,
- zeznania świadka R. K., akta Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi o sygn. II1Cps 211/15, e- protokół rozprawy z dnia 24 marca 2016 roku, od 00: 33:48 do 00:53:58,

- z przesłuchania powódki T. G. (1), k. 112 verte – 113,
- z przesłuchania powoda M. G. (1), k. 113.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwa T. G. (1) i M. G. (1) zasługiwały na uwzględnienie w części.

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie, Sąd oparł się na dowodach w postaci zeznań świadków W. G., K. G., A. K. oraz R. K., dowodach z dokumentów w postaci oferty imprezy, umowy uczestnictwa w imprezie turystycznej, warunków uczestnictwa i dokumentacji fotograficznej, a także na przesłuchaniu stron, tj. T. G. (2) i M. G. (1). Wszystkie te dowody były ze sobą spójne, wzajemnie się uzupełniały i potwierdziły okoliczności podnoszone przez powodów.

Po ostatecznym sprecyzowaniu treści żądania, M. i T. G. (1) domagali się zasądzenia na swoją rzecz kwot po 1916 złotych tytułem zadośćuczynienia za nieudany wypoczynek spowodowany niewywiązaniem się przez organizatora z umowy. Podstawą odpowiedzialności strony pozwanej w przypadku takiego roszczenia są przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o usługach turystycznych.

Zgodnie z treścią art. 11a ust. 1 wskazanej ustawy, „organizator turystyki odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług turystycznych, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest spowodowane wyłącznie działaniem lub zaniechaniem klienta, działaniem lub zaniechaniem osób trzecich, nieuczestniczących w wykonywaniu usług przewidzianych w umowie, jeżeli tych działań lub zaniechań nie można było przewidzieć ani uniknąć, albo siłą wyższą”. Wedle zaś art. 11 ustawy, „w zakresie nieuregulowanym ustawą do umów z klientami zawieranych przez organizatorów turystyki i pośredników turystycznych stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego oraz inne przepisy dotyczące ochrony konsumenta”. Odpowiedzialność organizatora turystyki oparta jest - jak wynika z treści zacytowanego art. 11a ustawy - na zasadzie ryzyka. Ma ona charakter obiektywny, ponieważ przesłanką tej odpowiedzialności nie jest wina organizatora turystyki. Nadto ma ona charakter niezależny od podstaw oraz potencjalnych ograniczeń odpowiedzialności poszczególnych usługodawców - podwykonawców. Podstawową przesłanką odpowiedzialności kontraktowej organizatora turystyki w przypadku odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy jest wystąpienie szkody (art. 11a ustawy o usługach turystycznych w zw. z art. 471 kc), przez którą rozumie się wszelkie uszczerbki w dobrach lub interesach prawnie chronionych. Wyróżnia się szkodę majątkową oraz szkodę niemajątkową, szkodę na osobie oraz szkodę na mieniu. Zgodnie z wyrażonym w orzecznictwie poglądem, które tutejszy Sąd w całości podziela i akceptuje, odpowiedzialność organizatora turystyki za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług turystycznych obejmuje szkodę majątkową wynikłą w toku jej świadczenia, jak i niemajątkową w postaci tzw. „zmarowanego urlopu” (wyr. SN z dnia 24 marca 2011 roku, I CSK 372/10).

W uchwale z dnia 19 listopada 2010 roku Sąd Najwyższy stwierdził, że problematyka szeroko rozumianej umowy o podróż oraz odpowiedzialności z tego tytułu jest przedmiotem regulacji w art. 5 ust. 1 i 2 dyrektywy nr 90/314 z dnia 13 czerwca 1990 roku implementowanej przez Polskę w art. 11a ustawy o usługach turystycznych. Artykuł 11a ustawy o usługach turystycznych jest odpowiednikiem art. 5 ust. 1 i 2 dyrektywy nr 90/314 statuującego odpowiedzialność organizatora imprezy turystycznej (podróży) za szkody wyrządzone klientowi (konsumentowi) w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy (uch. SN z dnia 19 listopada 2010 roku, III CZP 79/10). Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że w wyroku z dnia 12 marca 2002 roku S. L. v. TUI Deutschland GmbH, nr C-168/00 (EurLex nr (...)) Europejski Trybunał Sprawiedliwości, odpowiadając na pytanie prejudycjalne, orzekł że dyspozycja art. 5 dyrektywy 90/314 obejmuje co do zasady także prawo do odszkodowania za uszczerbek niemajątkowy w postaci utraty przyjemności wypoczynku (zmarowany urlop), poniesiony na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez organizatora imprezy turystycznej. Trybunał uznał, że brak wyliczenia we wskazanym art. 5 dyrektywy rodzajów uszczerbków podlegających kompensacji stwarza podstawy do szerokiej interpretacji pojęcia szkody. Zauważył przy tym, iż podstawowym bodźcem pobudzającym konsumenta do korzystania z imprezy turystycznej jest osiągnięcie korzyści niematerialnej, tj. przyjemności wypoczynku, spokoju, relaksu, poczucia

komfortu itp. Nieuzyskanie jej na skutek z a n i e d b a ń organizatora, a więc utrata przyjemności (zmarnowanie urlopu) jest często bowiem jedynym uszczerbkiem poniesionym przez konsumenta. Zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, obowiązki implementacyjne państw członkowskich rozumiane są przede wszystkim jako zapewnienie prawu unijnemu wymaganej efektywności, co oznacza także obowiązek takiej wykładni transponowanego na prawa krajowego uregulowania UE, która jest zgodna z dyrektywą, a jeżeli dyrektywa była poddana już interpretacji Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, to zgodnie z tą interpretacją (post. SN z dnia 27 czerwca 2008 roku, III CZP 25/08, OSNC 2009, nr 9, poz. 127).

Reasumując, skoro przepis powołanej dyrektywy należy interpretować jako obejmujący pod pojęciem szkody także uszczerbek niemajątkowy w postaci tzw. „zmarnowanego urlopu”, to art. 11a ustawy o usługach turystycznych, przenoszący ów przepis dyrektywy do polskiego porządku prawnego, musi być wykładany w ten sam sposób. Zdaniem Sądu Najwyższego, żadne istotne względy wypływające z polskiego systemu prawa cywilnego nie przeciwstawiają się takiej wykładni cytowanego art. 11a, a jego znaczenie - w owym rozumieniu - polega na tym, że w zakresie, w którym dopuszcza przyznanie zadośćuczynienia za szkodę wyrządzoną niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy o imprezę turystyczną, stanowi przepis szczególny w stosunku do art. 471 kc.

W rozpatrywanej sprawie powodowie M. i T. G. (1) podnosili, że po przyjeździe do hotelu (...) zastali tam warunki, które znacznie odbiegały od ich obiektywnie uzasadnionych oczekiwań. Wskazywali, że w hotelu nie działała klimatyzacja, a warunki panujące na stołówce pozostawiały wiele do życzenia i nie odpowiadały ofercie organizatora wycieczki. Fakty te wynikały nie tylko z załączonej do pozwu dokumentacji fotograficznej wykonanej przez małżonków, ale również z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, tj. W. i K. G. oraz A. i R. K., którym Sąd w pełni dał wiarę. Analiza tego co podali W. i K. G. oraz A. i R. K. prowadziła do oczywistego wniosku, że wszystkie okoliczności podnoszone przez powodów, a dotyczące imprezy turystycznej organizowanej przez stronę pozwaną były wiarygodne. W. G. oraz R. K. na wstępie podali, że w czasie rozmowy z agentem biura turystycznego byli zapewniani, że w miejscach publicznych hotelu będzie działać klimatyzacja. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że każde z nich dokonało wyboru wycieczki w innym mieście. Następnie wszyscy świadkowie zgodnie potwierdzili, że największą niedogodnością w czasie dwutygodniowego pobytu w Turcji był brak klimatyzacji zwłaszcza w lobby barze, a więc miejscu, które jest przeznaczone głównie na odpoczynek, oraz na stołówce. R. K. zeznał, że spożywając posiłki, starał się robić to zawsze bardzo szybko, ponieważ dyskomfort związany z wysoką temperaturą uniemożliwiał jedzenie w spokoju. Z kolei A. K. zeznała, że po wejściu do hotelu zwróciła uwagę na klejący się od potu blat recepcji. Wszyscy świadkowie zgodnie podali również, że za każdym razem kiedy zgłaszali pracownikom hotelu uwagi odnośnie braku klimatyzacji to była ona włączana tylko na określony czas. Co więcej, zdarzały się sytuacje kiedy personel reagował na owe uwagi krzykiem. W. G. potwierdziła również, że oprócz braku klimatyzacji, na stołówce panował bałagan, odczuwalny był nieprzyjemny zapach, a na podłodze leżały resztki jedzenia. Wreszcie świadkowie zeznali, że kilkakrotnie brakowało miejsc na stołówce, na jedzenie czekali w długiej kolejce, a do tego zgłaszając kolejne uwagi zostali nazwani przez personel hotelu „polską mafią” i nie obyło się od awantur. Towarzyszący powodom turyści na koniec zgodnie podali, że wypoczynek w hotelu (...) nie należał do udanych i był źródłem stresu.

W tym miejscu należy wskazać, że argument o tzw. klimatyzacji indywidualnej oraz braku informacji o klimatyzacji w miejscach publicznych jako wyłączający odpowiedzialność strony pozwanej – w ocenie Sądu – nie zasługiwał na uwzględnienie. Przede wszystkim wskazać należy, że miejscowość, którą wybrali turyści na wypoczynek leżała w regionie Morza Ś., gdzie w okresie letnim zawsze jest bardzo upalnie. Według informacji pochodzących z internetu, temperatura powietrza latem wynosi tam 40° C – 42° C, a odczuwana - to około 50° C. Powodowie mieli więc prawo uważać, że klimatyzacja w hotelu o tej strefie klimatycznej i tym standardzie co najmniej w miejscach publicznych będzie stanowiła jego oczywiste wyposażenie i zbędnym było dodatkowe ustalanie owej kwestii. Cena wycieczki również sugerowała, że organizacja wycieczki będzie na wysokim poziomie. W dzisiejszych czasach wyposażenie obiektów w klimatyzację, zwłaszcza tych przeznaczonych do obsługi większej liczby osób i niezależnie od strefy klimatycznej, a do tego o wysokim standardzie, jest czymś naturalnym. Poza tym hotele pięciogwiazdkowe to obiekty o najwyższym standardzie i szerokiej ofercie usług. W pokojach oraz w części ogólnodostępnej musi więc działać klimatyzacja. Z kolei zasłanianie się informacją o tzw. klimatyzacji indywidualnej - zdaniem Sądu - jest

tylko i wyłącznie przyjętą linią obrony strony pozwanej mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności finansowej za zaniedbania przy organizowaniu imprezy turystycznej. Podkreślenia wymaga również okoliczność, że jeśli ustalimy na portalach internetowych oferujących wycieczki jakie jest wyposażenie hotelu (...), to jednym z jego elementów jest właśnie klimatyzacja bez ograniczenia do tzw. klimatyzacji indywidualnej, a to oznacza, że z pewnością była ona zamontowana w czasie pobytu powodów. Była przecież włączana na 30 minut przed posiłkami. W. G. zeznała, że klimatyzacja była w tym czasie uszkodzona. Tak zresztą tłumaczyli pracownicy hotelu, ale owa okoliczność nie mogła stanowić podstawy do złagodzenia czy nawet wyłączenia odpowiedzialności strony pozwanej jako organizatora wycieczki na rzekomo wysokim poziomie. Niezależnie od tego, podkreślenia w tym miejscu wymaga również, że W. G. oraz R. K. - jak sami podali - byli zapewniani przez pracowników biur turystycznych, że w wybranym hotelu klimatyzacja będzie działać w każdym miejscu.

Zdaniem Sądu, w zaistniałej sytuacji trudno mówić o pełnym wypoczynku przez okres 14 dni, skoro małżonkowie G. już w momencie przyjazdu musieli zabiegać o komfortowe warunki w zaproponowanym im hotelu. Oczekiwali na zakwaterowanie w obiekcie o wysokim standardzie, tymczasem już od pierwszego dnia, a potem tak niemal codziennie zabiegali o właściwą temperaturę w miejscach, w których przebywali oraz o komfort spożywania posiłków. Warunki na stołówce trudno bowiem uznać za spełniające jakiegokolwiek minimalne standardy, nie wspominając już o ofercie, która gwarantowała wypoczynek w komfortowym pięciogwiazdkowym hotelu. Do tego bierna postawa rezydenta oraz pracowników hotelu, reagowanie krzykiem na uwagi turystów sprawiła, że T. i M. G. (2) przebywali przez okres 14 dni w warunkach, które naraziły ich na ciągły stres, zdenerwowanie i niewygodę. Zamiast korzystać w pełni z wypoczynku małżonkowie przez większość czasu przeznaczanego na urlop tracili czas na uzgodnienia z personelem hotelowym oraz rezydentem. Byli zdenerwowani i bezradni wobec nierzetelności biura podróży. Zmuszeni do zamieszkiwania w nieodpowiednich warunkach. Zdaniem Sądu, pobyt w Turcji bez wątplenia był więc dla powodów źródłem stresu, a przecież polscy turyści wyjechali do innego kraju w celu odpoczynku. Ciągłe zdenerwowanie oraz brak wewnętrznego spokoju ostatecznie sprawiły, że T. i M. G. (2) nie mogli skorzystać w pełni z zakupionych atrakcji w ramach oferty.

Mając powyższe na uwadze, nie budzi wątpliwości fakt, że strona pozwana nie wykonała usługi turystycznej zgodnie z umową. Zakwaterowanie i warunki panujące w hotelu były istotną częścią programu imprezy turystycznej. Stanowiły jeden z głównych elementów tej imprezy. W związku z brakiem klimatyzacji, brakiem higieny i złym traktowaniem, powodowie zmuszeni byli zaakceptować warunki panujące w hotelu, które nie stanowiły jednak dla nich warunków komfortowych, a wręcz przeciwnie – były wyłącznie źródłem stresu. Wszystkie te przeżycia wpłynęły zdecydowanie negatywnie na komfort wypoczynku, wywołały poczucie zmarnowanego urlopu. Choć M. i T. G. (1) skorzystali z oferowanych im atrakcji, to jednak po tak negatywnych przeżyciach ich wypoczynek nie mógł być - w ocenie Sądu - pełny. Z pewnością potrzebowali sporo czasu na powrót do formy fizycznej i psychicznej po wyczerpującym urlopie. W efekcie powodowie mogli uważać, że inwestycja w ich odpoczynek w Hotelu (...) w dużej mierze została zmarnowana. Podkreślenia wymaga również okoliczność, że biuro podróży w niniejszej sprawie nie mogło zasłaniać się faktem, iż powierzyło wykonanie umowy osobom trzecim, zajmującym się tego rodzaju czynnościami i tylko dlatego starać się uwolnić od odpowiedzialności. Za działanie tych osób biuro podróży odpowiada bowiem jak za swoje własne, niezależnie, czy ponosi winę, czy też nie. Przyjęcie stanowiska przeciwnego powodowałoby przeniesienie na konsumenta ryzyka niepowodzenia wycieczki, który przecież nie ma żadnego wpływu na to, komu biuro podróży powierzy wykonanie umowy, a dodatkowo naraziłoby na proces z osobami trzecimi, z którymi nie łączył go żaden stosunek prawny (T. K. Ochrona konsumentów na rynku usług turystycznych”, R..2002.12.28 Teza 3, LEX 35873/3).

Sąd ostatecznie stanął na stanowisku, że niewątpliwie powodowie ponieśli krzywdę niemajątkową. Zakres dyskomfortu doznanego przez turystów był znaczny. Korzystając z usług świadczonych przez podmiot zajmujący się profesjonalnie danym rodzajem działalności, oczekiwali świadczenia w pełni adekwatnego do zapłaconej ceny. Tymczasem warunki zaoferowane powodom nie odpowiadały umówionemu standardowi hotelu pięciogwiazdkowego (nawet w realiach miejscowych). Realizacja programu imprezy turystycznej nie może być oceniana tylko i wyłącznie przez pryzmat starannego działania, ale i przez pryzmat osiągniętego rezultatu. Umowa o świadczenie usług turystycznych jest umową mieszaną - nie tylko starannego działania, ale również rezultatu. To rezultat wyznacza granice zrealizowania obowiązku. Jeśli nie został osiągnięty, to znaczy, że cel podróży, na który godził się konsument, również nie został

osiągnięty. Biorąc zatem pod uwagę czasookres trwania wskazanych powyżej niedogodności, ich nasilenie oraz charakter, Sąd uznał, iż zadośćuczynienie w wysokości po 1200 złotych na rzecz każdego z powodów będzie adekwatne do stopnia szkody niemajątkowej w postaci nieudanych wakacji, jaką ponieśli. W tym miejscu należy wskazać, że roszczenie powodów nie było solidarne, a każdy z nich doznał własnej szkody, dlatego ustalając wartość szkód na kwoty po 1200 złotych tytułem zadośćuczynienia zasądził takie kwoty na rzecz obojga powodów, oddalając roszczenia w pozostałej części.

Co do wysokości zadośćuczynienia należy w tym miejscu podnieść, iż kryteria pozwalające na ustalenie odpowiedniej w okolicznościach danej sprawy sumy, nie są ściśle określone. Ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia” należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. W orzecznictwie sformułowano pogląd (wyr. SO w Lublinie, sygn. akt II Ca 122/11), zgodnie z którym „punktem odniesienia przy wyliczaniu zadośćuczynienia za „zmarowany urlop” powinien być stopień zawinięcia organizatora oraz rozmiar dyskomfortu klientów, spowodowanego nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwaną. Nie bez przyczyny bowiem roszczenie o zadośćuczynienie nazywa się roszczeniem o naprawienie szkody za „utrata przyjemności z wakacji”, „zmarowany wypoczynek”. Zatem szkoda polega w dużej mierze na zawiedzionych nadziejach, co do spodziewanych, przyjemnych przeżyć, na utracie możliwości zrelaksowania się w czasie urlopu, będącego stosunkowo krótką przerwą w aktywności zawodowej, na konieczności zajmowania się w to miejsce sprawami niezwiązanymi z wypoczynkiem, a wynikającymi z konieczności reklamowania warunków pobytu”.

Jak wynika z przedłożonej przez pełnomocnika strony pozwanej kalkulacji imprezy turystycznej, zakwaterowanie w hotelu (...) w pokoju typu standard room z wyżywieniem (...) inclusive dla dwóch osób kosztowało 4.438,19 złotych, bilet lotniczy z opłatami lotniskowymi na lot czarterowy na trasie W. – A. i z powrotem - łącznie 1534,94 złotych (730,89 złotych + 804,05 złotych), ubezpieczenie podróżne i ubezpieczenie bagażu – 82,75 złotych, prowizja biura (...) – 919,73 złotych, zysk - 688,81 złotych (k. 39). Łączna cena świadczeń w hotelu (...) z wyłączeniem ceny podróży (bilet lotniczy), ubezpieczenia i innych dodatkowych kosztów, wyniosła zatem 4.438,19 złotych dla dwóch osób (2219 złotych na jedną osobę). Skoro powodowie, mimo opisanych powyżej niedogodności, skorzystali jednak w części z urlopu, zostali przewiezieni do Turcji, byli ubezpieczeni i w tym zakresie nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń to - w ocenie Sądu - jako cenę wyjściową dla ustalenia żądanego zadośćuczynienia należało przyjąć w y ł ą c z n i e kwotę 4.438,19 złotych, bowiem zarzuty dotyczyły tylko pobytu w hotelu (...). W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że zadośćuczynienie w wysokości około 1/2 tej kwoty (w zaokrągleniu) na rzecz każdego z powodów, tj. po 1200 złotych, będzie adekwatne do stopnia szkody niemajątkowej w postaci nieudanych wakacji, jaką ponieśli. Jest to kwota adekwatna zarówno do postaci jak i natężenia krzywdy, o której można mówić w odniesieniu do powodów, a przede wszystkim usprawiedliwiona ze względu na jej źródło, czyli nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług turystycznych, które należy zdecydowanie zróżnicować np. z przypadkami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, gdzie kwoty zadośćuczynienia przyznawane w polskich warunkach mogą osiągać wysokość 20.000 złotych. Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał również na uwadze, że zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienia psychiczne, a zatem na gruncie niniejszej sprawy negatywne uczucia przeżywane przez powodów w związku z utratą przyjemności z podróży. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie doznane cierpienia (wyr. SN z dnia 3 lutego 2000 roku, I CKN 969/98, niepublikowany).

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, Sąd dodatkowo posiłkował się tzw. tabelą frankfurcką (z której tekstem można zapoznać się w internecie). Pod tym pojęciem rozumie się orzeczenie 24. Izby Cywilnej LG F., w którym sąd ten, dostrzegając konieczność ujednoczenia orzecznictwa w zakresie odpowiedzialności organizatorów w przypadku umowy o podróż, wskazał wady podróży i procentowe wysokości odszkodowania, jakie powinien otrzymać turysta. W doktrynie i orzecznictwie instrument ten jest coraz częściej omawiany oraz stosowany. Oczywiście nie traktuje się tej tabeli jako wiążącej, ale raczej jako instrument wynikający z pewnego doświadczenia, który można, przy braku przeciwwskazań, stosować w konkretnych przypadkach także w naszym kraju. Wskazać należy, że chociaż dokument ten nie jest obowiązujący w Polsce, ale na jego powagę wskazuje choćby fakt umieszczenia go w „vademecum konsumenta” wydanym przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w 2003 roku. Zgodnie z tzw. „tabelą

frankfurcką”, przykładowo, w przypadku braku klimatyzacji w pokoju przyjmuje się możliwość obniżenia ceny usługi w przedziale od 10 % do 20 % jej ceny, w przypadku awarii klimatyzacji istnieje możliwość obniżenia ceny w przedziale od 10 % do 20 %, w przypadku awarii windy istnieje możliwość obniżenia ceny w przedziale od 5 % do 10 % (w zależności od pory roku i w zależności od piętra), w przypadku złego sprzątnięcia istnieje możliwość obniżenia ceny w przedziale od 10 % do 20 %, w przypadku przykrych zapachów istnieje możliwość obniżenia ceny w przedziale od 5 % do 15 %, w przypadku gdy jadłospis jest monotony istnieje możliwość obniżenia ceny o 5 %, w przypadku długiego oczekiwania na posiłki istnieje możliwość obniżenia ceny w przedziale od 5 % do 15 %, w przypadku zabrudzonych stołów w czasie posiłków istnieje możliwość obniżenia ceny w przedziale od 5 % do 10 %. Większość wskazanych wad w przypadku miejsca zakwaterowania powodów występowała, w mniejszym bądź większym nasileniu, co zdaniem Sądu w pełni uzasadniało przyznanie zadośćuczynienia odpowiadającego około 1/2 ceny 4.438,19 złotych.

Oddalenie powództwa w pozostałym zakresie (III punkt wyroku) dotyczyło żądania powodów o zasądzeniu zadośćuczynienia ponad kwoty 1200 złotych. Sąd uznał, że zadośćuczynienie w wysokości 3832 złotych będzie wygórowane. M. i T. G. (1) niewątpliwie skorzystali z pewnych świadczeń w ramach usługi turystycznej dostarczonych przez pozwaną spółkę. Korzystali z basenów, plaży i innych atrakcji. Do tego część podnoszonych zarzutów nie znalazła potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym (np. monotonne jedzenie). Z tej przyczyny powodowie nie mogą obecnie domagać się zwrotu całej ceny zapłaconej za wycieczkę za jedną osobę.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc w zw. z art. 455 kc zgodnie z żądaniem powodów, tj. od dnia 06 listopada 2014 roku do dnia zapłaty.

Z akt sprawy wynika, iż pismem z dnia 27 października 2014 roku M. i T. G. (1) wezwali stronę pozwaną do zapłaty kwoty 3832 złotych tytułem zadośćuczynienia za zmarnowany urlop. Wskazane pismo strona pozwana otrzymała w dniu 29 października 2014 roku. Od tego dnia należy zatem liczyć wyznaczony przez powodów 7 - dniowy termin na spełnienie świadczenia. Termin płatności upłynął zatem z dniem 05 listopada 2014 roku, więc od następnego dnia po upływie tego terminu, tj. od dnia 06 listopada 2014 roku, strona pozwana pozostaje w opóźnieniu. Zdaniem Sądu, brak było przeszkód, aby strona pozwana wypłaciła pełne zadośćuczynienie najpóźniej w dniu 05 listopada 2014 roku. Tymczasem strona pozwana nie zapłaciła żadnej kwoty do chwili obecnej.

Zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 kc, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dlatego Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów ustawowe odsetki za opóźnienie od zasądzonych kwot zadośćuczynienia - od dnia 06 listopada 2014 roku do dnia zapłaty - na podstawie art. 481 kc - orzekając jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu (punkt IV i V wyroku) Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 kpc, rozdzielając je stosunkowo pomiędzy stronami.

Powodowie ponieśli koszty w wysokości po 50 złotych (opłata od pozwu – 100 złotych), wygrali sprawę w 62,63 %. Natomiast strona pozwana (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. poniosła koszty w wysokości 1234 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 617 zł), wygrywając sprawę w 37,37 %. Mimo, że stroną przegrywającą sprawę jest organizator wycieczki, to zgodnie z art. 100 kpc, i po potrąceniu wskazanych kwot, powodowie obowiązani są zwrócić stronie pozwanej koszty procesu w kwocie po 199,26 złotych każdy z nich.

Orzeczenie w punkcie VI wyroku zostało oparte o treść przepisu art. 113 ustęp 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Na podstawie wskazanego przepisu nieuiszczone w sprawie koszty sądowe (brakująca opłata od każdego pozwu) zaliczono na rachunek Skarbu Państwa.

W tym stanie rzeczy mając na uwadze całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, orzeczono jak w sentencji.